

Pentagon przemilczał fakt tysięcy nalotów

7 lutego 2017

W oficjalnych dokumentach Pentagonu nie ma żadnego śladu po tysiącach nalotów przeprowadzanych przez amerykańskie helikoptery i drony. Pentagon nie uznał za właściwe upublicznianie informacji na temat nalotów w Iraku, Syrii i Afganistanie przeprowadzanych od 2001 roku, ani tym bardziej o ich ofiarach – informuje gazeta „Military Times”. Zdaniem wojskowych, takie postępowanie to zwyczajowa praktyka Pentagonu.

Jak informuje gazeta, w samym tylko 2016 roku USA przeprowadziły 456 nalotów, których nie odnotowano w otwartej bazie danych prowadzonej przez amerykańskie siły powietrzne, a która służy za punkt wyjścia dla Kongresu, analityków wojskowych i sojuszników USA. Chodzi o naloty z udziałem śmigłowców i dronów.

Amerykańskie czasopismo pisze, że baza danych nie jest uzupełniana na bieżąco od października 2001 roku, kiedy to USA wypowiedziały „wojnę terroryzmowi”.

Zdaniem jednego z przedstawicieli Pentagonu, który wolał zachować anonimowość, USA nie starają się jednak ukrywać nalotów. „Naloty zawsze były przez nas odnotowywane. Nie odnotowujemy na przykład ilości nalotów przeprowadzanych przez śmigłowce Apache” – przekazuje źródło.

Tymczasem, jak pisze gazeta, amerykańska armia wykorzystuje śmigłowce Apache od ostatnich 15 lat, zwłaszcza w walce z Państwem Islamskim.

Źródło: pl.SputnikNews.com